

Warszawa, 30.06.2011

Opinia Koalicji Otwartej Edukacji

dotycząca komunikatu KE "Jednolity rynek dla praw własności intelektualnej" zawierającego przyszłą strategię w obszarze praw własności intelektualnej
http://ec.europa.eu/internal_market/copyright/docs/ipr_strategy/COM_2011_287_en.pdf

Komunikat Komisji Europejskiej zawiera opis działań planowanych przez Komisję na przestrzeni 2011 oraz w 2012 r., trudno więc konkretnie odnosić się do postulatów które dopiero będą konkretyzowane.

Zaniepokojenie niosą opisane założenia. Problemy dotyczące ochrony znaków towarowych, patentów i praw autorskich są zupełnie inne. Nie można bez manipulacji wykorzystywać terminu "prawa własności intelektualnej" i powoływać się na wpływ tych regulacji na gospodarkę łącznie. Ochrona znaków towarowych, tak istotna np. dla przemysłu spożywczego, nijak się ma do ochrony praw autorskich, które z kolei z tymi rynkami nie mają wiele wspólnego. Dlatego wszelkie oceny i rozwiązania należy konstruować dla każdego z tych systemów z osobna.

W dziedzinie prawa patentowego i propozycji utworzenia centralnego urzędu patentowego KOED jest przeciwny z określonych, historycznych powodów – dotychczasowa debata wskazywała, że wprowadzenie EPO wiązać się może z wprowadzeniem patentowości modeli biznesowych i rozwiązań informatycznych (czyli de facto matematycznych). Zdaniem KOED takie rozszerzenie jest niedopuszczalne. Od 2004 roku Polska konsekwentnie była przeciwko wprowadzeniu patentów na oprogramowanie. Liczymy na to, że stanowisko Polski nie ulegnie zmianie.

Propozycja budowy wspólnego rynku w tej dziedzinie zasadniczo jest atrakcyjna, ale budzi poważne obawy o kształt praw, które trzeba będzie w dużej mierze zaprojektować na nowo. W dziedzinie prawa autorskiego niepokoi nas przede wszystkim los dozwolonego użytku i domeny publicznej w krajach członkowskich. Stanowczo stajemy na stanowisku, że budowa wspólnego rynku nie może oznaczać nawet najmniejszego ubytku dla praw obywateli korzystających z utworów.

W zakresie "user generated content" Koalicja Otwartej Edukacji sprzeciwia się dzieleniu twórców na "lepszych" i "gorszych". Termin "user generated content" milcząco zakłada, że są kategorie twórców nie zasługujących na pełną ochronę. Naszym zdaniem godzi to w podstawy systemu praw autorskich, który opiera się na aksjomacie ochrony praw niezależnie od wartości dzieła czy osoby autora. Wszelkie próby zliberalizowania systemu praw

autorskich powinny opierać się na rozszerzaniu zasady dozwolonego użytku. Natomiast z uznaniem witamy rozpoznanie problemu wykorzystywania utworów chronionych w twórczości o charakterze niekomercyjnym. Zdaniem Koalicji umożliwienie wykorzystywania takich utworów w sposób legalny, w ramach dozwolonego użytku, powinno być podstawą jakiegokolwiek przyszłej regulacji systemu praw autorskich.

Uważamy, iż projektowana regulacja dzieł osieroconych powinno uwzględniać wszystkie rodzaje utworów. Sposób implementacji powinien być maksymalnie ujednoczony, tak aby uniknąć sytuacji z dyrektywą 2001/29/We, która mimo iż miała harmonizować prawa autorskie w społeczeństwie informacyjnym pozwalała na zbyt daleko idącą dowolność implementacji. Wspólny Rynek powinien rządzić się jednakowymi prawami.

Jeśli chodzi o dostęp do utworów w bibliotekach cyfrowych Komisja porusza temat tworzenia innowacyjnych systemów licencyjnych. KOED zwraca uwagę, że taki globalny system już istnieje i jest szeroko stosowany – są to licencje Creative Commons. Budowanie od podstaw systemu o charakterze lokalnym, tylko europejskim, naszym zdaniem będzie kontrefektywne. Koalicja Otwartej Edukacji wspiera wszelkie inicjatywy mające na celu ułatwienia wykorzystywania utworów. Zdaniem Koalicji najbardziej efektywnymi środkami realizacji tego celu są:

- promowanie wolnych licencji zgodnych z Definicją Wolnych Dóbr Kultury
- przyjmowanie zasady iż wsparcie ze środków publicznych musi oznaczać zobowiązanie do publicznego udostępniania utworów, w tym na wolnych licencjach
- w przypadku wykorzystania utworów chronionych prawem autorskim do celów edukacyjnych i/lub niekomercyjnych rozsądnym rozwiązaniem jest rozszerzenie zakresu praw dozwolonego użytku

W zakresie potrzeb osób niepełnosprawnych znacznie ważniejsze od udostępniania utworów w specjalnych formatach przy pomocy “zaufanych pośredników” jest upowszechnianie otwartych standardów formatów danych, które umożliwią odczytanie utworu za pomocą dowolnego urządzenia jakim osoba niepełnosprawna dysponuje. W szczególności oznacza to, że utwory nie mogą być blokowane systemami DRM (w prawie znanych jako “skuteczne techniczne zabezpieczenia”). Tylko likwidacja barier technicznych umożliwi w praktyce osobom niepełnosprawnym korzystanie z uprawnień nadanych im mocą prawa.

W sferze open access Komisja opisuje tylko zjawisko nie proponując żadnych kierunków działań, podczas gdy trend ten wymaga mocnego, zdecydowanego wsparcia systemowego. Ruch open access jest ruchem tysięcy naukowców z całego świata, którzy chcą dać jak najszerszy dostęp, jak najszerszej grupie ludzi do wyników badań naukowych i materiałów dydaktycznych. Wypracował szereg dobrych praktyk, polityk, metod, które są stosowane w setkach bardzo poważnych instytucji naukowych. VII Program Ramowy badań UE wprowadza test open access sprawdzając działanie wszystkich mechanizmów otwierania zasobów wiedzy w przypadku realizowania wspólnych europejskich projektów badawczych, powstało szereg dokumentów oficjalnych KE, które wskazują, że otwieranie dostępu do zasobów nauki ma głęboki sens i będzie produktywnie, wpłynie na innowacyjność Europy a przede wszystkim wesprze kraje rozwijające się dając im szansę na uczestnictwo w światowej komunikacji naukowej. Należy zatem w tym dokumencie szerzej opisać dążenia i strategię, jaką Europa chce realizować wychodząc naprzeciw oczekiwaniom świata nauki.

Podkreślić należy, że W Europejskiej Agencji Cyfrowej w ramach obszaru 2.5 Badania i innowacje proponuje się stymulowanie innowacji poprzez wykorzystanie jednolitego rynku. Cel ten osiągnąć można dzięki właściwemu zarządzaniu transferem wiedzy. W tym obszarze uwypukla się konieczność szerokiego rozpowszechniania w otwartym dostępie wyników badań naukowych finansowanych ze środków publicznych.

W zakresie praw producentów nie padają żadne konkretne propozycje, ale skądinąd wiadomo że są rozważane scenariusze przedłużenia okresu ochrony. KOED stanowczo sprzeciwia się przedłużaniu okresów ochrony, gdyż już teraz są one nieracjonalnie długie co staje się przyczyną licznych patologii. Na przykład problem utworów osieroconych jest prostym efektem przedłużenia okresu ochrony do czasu tak długiego, że samo ustalenie osób uprawnionych bywa barierą nie do pokonania. Dlatego długofalową strategią UE powinno być raczej skracanie okresu trwania tej regulacji, np. do minimum wymaganego Konwencją Berneńską.

W sferze “parasitic copies” warto zwrócić uwagę na rozwój technologii “drukarek 3D” pozwalający na tworzenie samodzielnie przedmiotów zaprojektowanych w formie cyfrowej. Ten nowy i innowacyjny system produkcji, będący na styku dóbr niematerialnych i materialnych, dopiero się rozwija. Projektując rozwiązania prawne trzeba o tym pamiętać, by nie doprowadzić poprzez źle zaprojektowany system prawny do spowolnienia rozwoju tej technologii.

W dyskutowanym dokumencie Komisja dość bezkrytycznie podchodzi do danych podawanych przez przemysł i w swojej analizie unika całościowego spojrzenia na kwestię naruszania praw autorskich. Na przykład zdanie “Infringers of IPR deprive EU creators of appropriate rewards, create barriers to innovation, harm competitiveness, destroy jobs, decrease public finances and possibly threaten the health and safety of EU citizens” wskazuje wyłącznie na jednoznacznie negatywne skutki naruszeń, nie wskazując przy tym na skutki których ocena mogłaby być odmienna, np. zmniejszenie dysproporcji w handlu zagranicznym (to USA są największym eksporterem własności intelektualnej) czy obniżanie barier dostępu do wiedzy i kultury skutkujące rozwojem kapitału społecznego. Niepokoi rozszerzanie wniosków na całość problematyki ochrony: np. teza o zagrożeniu dla zdrowia jest być może adekwatna w sferze leków, ale przecież nie ma nic wspólnego z kopiowaniem utworów muzycznych. W analizie Komisji znika także fakt, iż w ogromnym stopniu na ilość naruszeń wpływa skomplikowanie systemu praw autorskich znacząco utrudniające trzymanie się litery prawa. Zdaniem Koalicji tylko znaczące uproszczenie systemu prawa może być skutecznym narzędziem budowania szacunku do niego.

Podobnie wszelkie akcje społeczne związane z ochroną dóbr niematerialnych powinny skupiać się nie na straszeniu zagrożeniami, ale przede wszystkim skutecznym uczeniu obywateli ich praw wynikających z regulacji prawnych.

W sferze prawa międzynarodowego KOED widzi istotne zagrożenia dla systemu demokratycznego. Międzynarodowe traktaty stały się w ostatnich latach wygodnym narzędziem do tworzenia prawa, które nie znajdując poparcia społecznego nie ma szans na zaakceptowanie w systemie demokracji reprezentatywnej. W szczególności dotyczy to np. takich aktów prawnych jak ACTA. KOED jest zdecydowanym przeciwnikiem podpisywania tego traktatu, gdyż znacząco wpływa on na zmniejszenie zakresu swobód obywateli UE, a jednocześnie jest procedowany poza jakimkolwiek systemem społecznej kontroli.

Doceniamy natomiast potrzebę znalezienia "the right balance also needs to be struck between protection of IPR in third countries and access to knowledge." Temu bardzo istotnemu z punktu widzenia obszaru działalności Koalicji stwierdzeniu nie towarzyszą niestety w treści dokumentu żadne konkrety. Propozycja Komisji powinna tutaj zostać uszczegółowiona.

Sądzimy także, iż próby narzucenia restrykcyjnego porządku prawnego krajom , które takiego porządku nie potrzebują (np. dlatego, że są wyłącznie importerami własności intelektualnej) jest nową formą kolonializmu i wymaga zdecydowanego potępienia. W szczególności dotyczy to problemu leków generycznych, które w krajach 3 świata ratują życie i zakaz ich produkcji lokalnie ma druzgocący wpływ na poziom zdrowia populacji tych krajów.

Z wyrazami szacunku

Jarosław Lipszyc

przewodniczący prezydium Koalicji Otwartej Edukacji

sekretariat Koalicji Otwartej Edukacji prowadzi:

Fundacja Nowoczesna Polska

ul. Marszałkowska 84/92 lok. 125

tel/fax +48 22 621 30 17

fundacja@nowoczesnapolska.org.pl